

Sygn. akt II PK 327/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A.G.

przeciwko E.G. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PHU [...] E.G. z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, odszkodowanie, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, wynagrodzenie za okres wypowiedzenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 października 2017 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXI Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa A.G. przeciwko pozwanej E.G. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PHU [...] E.G. w W., zmienił zaskarżony apelacją powódki wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 maja 2015 r. w ten sposób, że ustalił, że powódkę i pozwaną łączył stosunek pracy w okresie od dnia 2 kwietnia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. w wymiarze pełnego etatu, a w zakresie żądania odszkodowania, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i wynagrodzenie za okres wypowiedzenia uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej

instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

Pozwana E.G. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą PHU [...] w W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 kwietnia 2016 r., zaskarżając ten wyrok w części ustalającej, że powódkę i pozwaną łączył stosunek pracy w okresie od dnia 2 kwietnia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. w wymiarze pełnego etatu i zarzucając mu w tym zakresie naruszenie prawa materialnego, to jest art. 22 § 1 k.p. i art. 22 § 1¹ k.p. „w związku z art. 300 k.p.”, art. 65 k.c., art. 750 k.c. i art. 734 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tej skargi. Zdaniem skarżącej, Sąd drugiej instancji w oczywisty sposób naruszył powołane w podstawach zaskarżenia przepisy prawa materialnego i przepisy postępowania, ponieważ zaniechał dokonania właściwych ustaleń faktycznych pozwalających na prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego. Pominął przy tym fakty przemawiające za cywilnoprawnym charakterem stosunku łączącego strony.

Skarżąca opisała równocześnie przyczyny, którymi kierowała się zatrudniając powódkę oraz przedstawiła zakres realizowanych przez powódkę obowiązków i sposób ich wykonywania. Podkreśliła też, że umowy zlecenia w praktyce są bardzo powszechne i chętnie wykorzystywane przez przedsiębiorców jako podstawa zatrudnienia osób fizycznych. Znajdują one oparcie w art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c. Z drugiej strony ani przepisy Kodeksu cywilnego, ani Kodeksu pracy nie zabraniają zawierania umów cywilnoprawnych w tych przypadkach, w których treść tej umowy najlepiej odpowiada celom, które mają być zrealizowane przez jej zawarcie. Brak również przepisu, który przesądzałby, że umowa o pracę jest nadrzędna, czy też posiadająca pierwszeństwo wobec umów cywilnoprawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania

kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Ma wprawdzie rację skarżąca, podnosząc, że umowy zlecenia „w praktyce są bardzo powszechne i chętnie wykorzystywane przez przedsiębiorców jako podstawa zatrudnienia osób fizycznych”. Ma również rację skarżąca, stwierdzając, że umowy zlecenia znajdują oparcie w art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c., że ani przepisy Kodeksu cywilnego, ani Kodeksu pracy nie zabraniają zawierania takich umów, oraz że brak również przepisu, który przesądzałby, że umowa o pracę „jest nadrzędna” lub ma pierwszeństwo wobec umów cywilnoprawnych. Stwierdzenia te w żaden sposób nie potwierdzają jednak wyartykułowanej w ocenianym w niniejszym postępowaniu wniosku tezy, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w przyjmowanym przez judykaturę rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W tym miejscu należy zatem podkreślić, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, że sama nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla określenia jej charakteru. Dla przykładu, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są rzadkie przypadki, w których nawet zgodnie nazwana przez strony umowa nie jest tą, która stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. przykładowe spory na tle kwalifikacji prawnej umów o świadczenie usług w orzecnictwie Sądu Najwyższego: uchwała z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 1994 nr 3, poz. 39 oraz wyroki: z dnia 8 stycznia 1999 r., II UKN 403/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 194; z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 522; z dnia 30 czerwca 2000 r.,

II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 23). O rodzaju stosunku prawnego nie decyduje nazwa umowy lecz faktyczna realizacja przez strony wzajemnych praw i obowiązków. Dlatego też zamiar zawarcia umowy zlecenia, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego, np. umowy o pracę. Wynikająca z treści art. 353¹ k.c. zasada swobody umów nie oznacza bowiem dowolności w kreowaniu stosunków prawnych, gdyż przepis ten wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się zwłaszcza naturze danego stosunku prawnego i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony, rozstrzygają zatem warunki, w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wymienionym w art. 353¹ k.c.

O prawidłowym określeniu rodzaju łączącego strony stosunku prawnego nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. Na podstawie analizy dotychczasowego orzecznictwa można wyprowadzić ogólny wniosek, zgodnie z którym, jeśli umowa wykazuje cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych rodzajów (typów) umów (np. umowy o pracę i umowy prawa cywilnego), to w celu dokonania jej właściwej kwalifikacji prawnej należy posłużyć się metodą typologiczną, której istota sprowadza się do poczynienia ustaleń w kierunku, jakie cechy przeważają (dominują) w umowie (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2008 r., I UK 282/07, LEX nr 411051; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2009 nr 2, s. 103, z glosą A. Musiały i z dnia 5 maja 2010 r., I PK 8/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 2, s. 102). Innymi słowy, w razie wątpliwości, czy dana umowa jest umową o pracę, czy umową cywilnoprawną, należy ustalić, czy w treści i sposobie jej wykonywania przeważają

cechy umowy o pracę, czy też umowy cywilnoprawnej. Dopiero wówczas, gdy umowa poddawana analizie (w swej treści, a zwłaszcza w sposobie wykonywania) wykazuje z ich jednakowym nasileniem cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych wzorców umownych, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może (ale wcale nie musi) wyrażać się także w nazwie umowy. Istotne (pomocne) przy kwalifikacji takiej umowy jest też uwzględnienie okoliczności towarzyszących jej zawarciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449).

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Najwyższy jest zdania, że w ramach oceny wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania szczególnego znaczenia nabiera ten fragment jego uzasadnienia, w którym skarżąca przedstawia zakres realizowanych przez powódkę obowiązków i sposób ich wykonywania, pozostając jednak w tym zakresie w ewidentnej sprzeczności z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd drugiej instancji. W istocie więc, uzasadniając oczywistą zasadność skargi, skarżąca podejmuje niedopuszczalną w skardze kasacyjnej próbę podważenia przeprowadzonej w sprawie oceny dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych, mającą na celu wykazanie, że w rzeczywistości obowiązki ciążące na powódce oraz czynności przez nią wykonywane świadczyły – odmiennie niż ustalił to Sąd Okręgowy – o cywilnoprawnym charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Tymczasem, zgodnie z art. 398³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie Sąd Najwyższy musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu sformułowanego w podstawie zaskarżenia zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje natomiast, że Sąd drugiej instancji z jednej strony ustalił, iż powódka wykonywała pracę podporządkowaną pod nadzorem i kierownictwem pracodawcy, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, co bez wątpienia świadczyło o pracowniczym a nie cywilnoprawnym charakterze łączącego strony stosunku

prawnego, z drugiej zaś, dokonując oceny prawnej tych ustaleń, w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy judykatury.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

as